

# shymczyk, Lewy pas

zmień pas, next task  
ciekawe kiedy zasne  
daj czas, one job  
i przygotuj sie na zaspe  
pada grad i grass  
sam napisze to jak paste  
paki dwie, mijam cie  
lewym pasem więc

zmieniam pas nie ma co bać  
mówią nie skoczę na głęboką wodę \*\*\* was  
ty dalej patrz na pudło co nawet fałszuje pogodę  
ja nie gonie mas, a goni czas mnie,  
ale pokazał, ale pokazał tu który to brat,  
który to pajac, który to kot,  
który ma problem, a który popala  
która nie lubi na kluby i która tu pewnie nad ranem wyjdzie z mieszkania, innego  
tego flower niby jest pełno  
zastanów ziomek trzy razy sie  
zanim powiesz królewno  
która godzina, który to blok  
który to uber,  
który w tym miesiącu to będzie zgon  
Który mam być jak coś  
który na mecie mam być jak coś,  
łół, nie jestem królem szos,  
ale coraz szybciej jadę wiec

zmień pas... x 2

mijam lewym pasem  
mijam lewych ludzi  
push that shit ooo  
kiedy chce budzik  
push that shit ooo  
to mi sie nie znudzi  
pcham ten syf day'n night  
jak Kid cudi  
tamto to już memories o  
small talk tej drogi  
oryginalny jak zombie boy  
trzęś mała jak słuchasz to  
bo robie to sto pro, w kółko ciągle jak Gollob  
kocham te nuty inaczej jak De mono  
byczq lepiej zmien pas bo  
zmieniam chanel, chociaż trochę branży bis  
nie chce patrzec na liczby  
nie podoba się to grr grr  
wymazane, złe decyzje z pamięci  
robie co fun daje mi, coraz szybciej jadę wiec

Zmień pas... x2